IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja Polityki Społecznej i Rodziny**

## PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Podkomisji stałej do spraw rynku pracy (nr 2)**

z dnia 16 listopada 2021 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Polityki Społecznej i Rodziny

# – podkomisji stałej do spraw rynku pracy (nr 2)

16 listopada 2021 r.

Podkomisja stała do spraw rynku pracy, obradująca pod przewodnictwem posła **Grzegorza Matusiaka (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– zapoznanie się z informacją ministra rodziny i polityki społecznej na temat bieżącej sytuacji na rynku pracy w Polsce.**

W posiedzeniu udział wzięli: **Anna Schmidt** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami oraz **Monika Fedorczuk** ekspert do spraw rynku pracy w Departamencie Pracy Konfederacji Lewiatan.

W posiedzeniu wziął udział pracownik Kancelarii Sejmu **Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Dzień dobry. Witam serdecznie na drugim posiedzeniu podkomisji stałej do spraw rynku pracy.

Witam bardzo serdecznie panią minister Annę Schmidt ze współpracownikami. Witam gości. Witam kolegów i koleżanki parlamentarzystów.

Szanowni państwo, tematem dzisiejszych obrad podkomisji stałej będzie zapoznanie się z informacją ministra rodziny i polityki społecznej na temat bieżącej sytuacji na rynku pracy w Polsce. Bardzo proszę o zabranie głosu panią minister. Myślę, że te informacje, które uzyskaliśmy na piśmie, są bardzo wyczerpujące. Tak więc proszę tylko zwięźle do tego tematu się odnieść. Dziękuję bardzo.

**Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny i Polityki Społecznej Anna Schmidt:**

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tym, co jest ważne i wymaga podkreślenia, jest to, że mimo sytuacji pandemicznej, z jaką Polska boryka się od półtora roku, według danych Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej nie odnotowaliśmy jakiegoś szczególnego wzrostu bezrobocia w Polsce. Wynikało to oczywiście z dobrej sytuacji na rynku pracy, jak też dobrych decyzji kadrowych podejmowanych przez pracodawców – mamy na myśli ostrożne działania, jeśli chodzi o zwalnianie pracowników, ale też przede wszystkim wsparcie rządu w ramach tarczy antykryzysowej.

Sytuacja w bieżącym roku tak naprawdę z miesiąca na miesiąc się poprawia. Od marca tego roku odnotowaliśmy spadek zarówno liczby, jak i stopy bezrobocia rejestrowanego. Tak naprawdę w czerwcu br. po raz pierwszy od ponad roku poziom rejestrowanego bezrobocia spadł poniżej 1 mln.

Przytoczę państwu w skrócie kilka statystyk. Według danych z końca października 2021 r. w urzędach pracy zarejestrowanych było 912 tys. bezrobotnych. W porównaniu z miesiącem poprzednim liczba ta zmniejszyła się o 22 tys. Tempo spadku było prawie pięciokrotnie silniejsze niż rok temu, czyli w październiku 2020 r. W odniesieniu do października roku poprzedniego zmniejszył się też poziom bezrobocia o ponad 106 tys., a więc duży spadek, bo o ponad 10 p.p. Szacujemy, że stopa bezrobocia rejestrowanego

w końcu października wyniosła 5,5%, czyli była niższa o 0,1 p.p niż miesiąc wcześniej i o 0,6 p.p. niższa niż rok wcześniej.

W żadnym województwie wskaźnik bezrobocia nie przekroczył 9%. Województwa, w których odnotowano najniższą stopę, to Wielkopolska – 3,2%, Śląsk – 4,4%, Małopolska oraz Mazowsze – 4,7%. Najwyższa stopa była w województwie warmińsko-mazurskim – 8,6% oraz na Podkarpaciu – 8,1%. Porównując ten poziom z końca października do stanu sprzed pandemii, można powiedzieć, że liczba zarejestrowanych bezrobotnych była o niemal 7 tys. osób niższa niż w końcu lutego 2020 r.

Polska ma też niższe wskaźniki, jeśli chodzi o porównanie ze średnią unijną. Mówimy tu oczywiście o wskaźnikach bezrobocia. Według danych Eurostatu we wrześniu tego roku wskaźnik bezrobocia w Polsce wyniósł 3,4%, przy średniej unijnej niemal dwukrotnie wyższej – na poziomie 6,7%. Tym samym Polska ex aequo z Niemcami zajmuje czwarte miejsce pod względem najniższej stopy bezrobocia wśród krajów członkowskich. Warto też powiedzieć i podkreślić, że przekroczyliśmy wartość wskaźnika, który został narzucony i założony wedle strategii „Europa 2020". Przypomnę, że to był poziom 71% w grupie wiekowej 20–64. Ten wskaźnik przekroczyliśmy już 3 lata temu w 2018 r. Również był on niższy niż średnia unijna. W Unii Europejskiej średnia wynosiła 73,6%, w Polsce – 72,4%.

To oczywiście pokazuje, że zarówno system i pakiet działań wdrażanych przez pracodawców, jak i stan polskiej gospodarki w momencie wejścia w stan pandemii koronawirusa, jak również, a może przede wszystkim, działania rządu w ramach kolejnych odsłon tarczy antykryzysowej, pozwoliły zachować miejsca pracy, przezwyciężyć trudności finansowe, zminimalizować straty związane ze zwolnieniami pracowników czy upadkiem polskich firm.

Według najświeższych danych podam jeszcze dwa wskaźniki. Szanowni państwo, powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy przyznały wsparcie dla 8,3 mln miejsc pracy na kwotę ponad 35,5 mld zł. Oczywiście według prognoz MRiPS sytuacja będzie się utrzymywać na stabilnym poziomie i z czasem jednak też polepszać, więc szacujemy korzystne prognozy dotyczące wzrostu gospodarczego. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś z państwa parlamentarzystów pragnie zabrać głos?

Jeżeli nie, to pozwolę sobie zabrać głos. Jest takie pytanie. Czy w ramach transformacji górniczej na Śląsku liczba miejsc pracy ulegnie zmianie?

**Sekretarz stanu w MRiPS Anna Schmidt:**

Czy mamy takie dane, pani dyrektor? Myślę, że to jest pytanie do Ministerstwa Aktywów Państwowych. Prawda?

**Dyrektor Departamentu Rynku Pracy MRiPS Ewa Flaszyńska:**

Tak. Ewa Flaszyńska, dyrektor Departamentu Rynku Pracy.

Faktycznie, jeśli chodzi o górnictwo, to taki zespół zajmujący się górnictwem – kiedyś słuchałam tego zespołu – znajduje się w MAP. Natomiast my współpracujemy z powiatowymi urzędami pracy i z wojewódzkim urzędem pracy z terenu regionu śląskiego. Mamy sygnały, że będzie potrzebne wsparcie, gdyby była taka sytuacja, że górnicy odchodziliby ze swoich dotychczasowych miejsc pracy. W ramach Krajowego Funduszu Szkoleniowego mamy pulę środków, którą przeznaczamy na szkolenia i przekwalifikowania, a z której korzystają pracodawcy i ich pracownicy. Myślę, że to jest najlepszy instrument, jeśli mówimy o sporych środkach finansowych, który pozwoli tej grupie osób na celowane przekwalifikowania.

Oczywiście urzędy pracy dysponują też innymi środkami, takimi bieżącymi, ale to są środki dla osób czy zarejestrowanych jako bezrobotne, czy poszukujących pracy. W ramach tych środków, jeśli mielibyśmy takie zgłoszenie, że trzeba – może nawet nie w jakimś regionie, ale na lokalnym rynku pracy – stworzyć specjalne programy, to takie programy będziemy na pewno uruchamiać.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze? Bardzo proszę, pan poseł Warwas.

**Poseł Robert Warwas (PiS):**

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, pani minister, szanowni państwo, mam pytanie, bo w poprzedniej kadencji dokonaliśmy pewnej reformy szkolnictwa zawodowego. Powstały szkoły branżowe pierwszego i drugiego stopnia. Jak urzędy pracy współpracują teraz z tymi szkołami zawodowymi, technicznymi? Jaka jest ta współpraca? Czy widzicie też tutaj korzystne rozwiązania i dopasowanie rynku pracy pod kątem szkolnictwa?

Jest też takie pytanie. W jaki sposób urzędy pracy czy ministerstwo mają możliwość wpływania na to, żeby podejmować kształcenie w odpowiednich zawodach? Wiem, że były jakieś dodatkowe subwencje, jakieś środki finansowe promujące po prostu kształcenie w tych zawodach, które są oczekiwane, jeśli chodzi o rynek pracy. W tym zakresie było to wyzwanie, które sobie w tamtej kadencji stawialiśmy.

I pytanie. Jak to wygląda po kilku latach obserwacji? Jakie są obserwacje, jeśli chodzi o dopasowanie rynku pracy do szkolnictwa zawodowego? Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o odpowiedź.

**Sekretarz stanu w MRiPS Anna Schmidt:**

To poproszę znowu panią dyrektor.

**Dyrektor departamentu MRiPS Ewa Flaszyńska:**

Na poziomie regionów i powiatów istnieją rady rynku pracy. Wojewódzkie rady rynku pracy opiniują otwieranie kierunków kształcenia w danym regionie. To jest ich zadanie – bodajże od 2019 r., jeśli dobrze pamiętam zmianę ustawy w tym zakresie.

Natomiast jeśli chodzi w ogóle o współpracę i kształcenie na potrzeby rynku pracy, to co roku powstaje coś takiego, co się nazywa barometrem zawodów. Jest to przygotowywane przez Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie, natomiast my to finansujemy. To barometr na kolejny rok, czyli teraz będzie na rok 2022. W tym barometrze zawodów pokazujemy, jakie zawody są deficytowe i centralnie, czyli w ogóle w Polsce, i regionalnie; które są na poziomie, że tak powiedziałabym, stabilnym co roku, a które są nadwyżkowe. Robimy to też oczywiście regionalnie. To pokazuje nie tylko urzędom pracy, ale przede wszystkim lokalnym decydentom, często politykom czy osobom, które odpowiadają za edukację na rynkach regionalnych, w jakich zawodach warto kształcić i czy będzie zapotrzebowanie w przyszłości na te zawody, a w jakich już po prostu jest nadmiar.

W urzędach pracy są doradcy zawodowi. Wiadomo, że ich brakuje. Dzisiaj też z panią minister rozmawialiśmy na ten temat na posiedzeniu innej Komisji. Natomiast doradcy zawodowi wychodzą do szkół. Zadaniem doradców zawodowych jest również informowanie młodych osób o tym, w jakich zawodach po prostu warto się kształcić. Przy wojewódzkich urzędach pracy istnieją centra informacji i planowania kariery zawodowej, gdzie są umawiane wizyty całych szkół i odbywają się specjalne lekcje, gdzie programy zawodoznawcze są realizowane.

Oczywiście możemy rozmawiać o tym, że jeszcze dużo warto w tym zakresie zrobić. Natomiast wydaje mi się, że sam fakt, że – jak pani minister powiedziała – w Polsce mamy niskie bezrobocie, jak również relatywnie niskie bezrobocie młodzieży w stosunku do innych krajów, pokazuje, że młode osoby stosunkowo dobrze są zaopiekowane na polskim rynku pracy, np. w porównaniu z innymi krajami unijnymi. Mamy specjalne instrumenty rynku pracy skierowane do osób do 30. roku życia. Bardzo popularny jest bon na zasiedlenie, który młoda osoba dostaje, jeśli np. ma pracę w innym miejscu. Dostaje wtedy dwukrotność średniej krajowej na zasiedlenie, np. na wynajęcie mieszkania. Są bony zatrudnieniowe, szkoleniowe, stażowe. W końcu cały czas też jesteśmy liderem w Europie, jeśli chodzi o gwarancje dla młodzieży. Jest taki program unijny wprowadzony w 2014 r., który nadal po prostu funkcjonuje. Teraz są to odnowione gwarancje dla młodzieży od ubiegłego roku. Tych programów dla młodzieży jest więc dużo. Muszę

powiedzieć, że młode osoby bardzo chętnie korzystają z instrumentów, które oferują urzędy pracy, szczególnie ze staży i szkoleń.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś z państwa chce zabrać głos? Bardzo proszę, panie pośle. Maseczkę można ściągnąć, bo będzie wyraźniej słychać.

**Poseł Adam Śnieżek (PiS):**

W związku z pandemią znacząco wzrosła liczba osób pracujących w domu zdalnie. Widzę w informacji ministra, że ponad 1,5 mln osób pracuje zdalnie w domu. Jak to wypada w porównaniu z innymi krajami, np. sąsiednimi? Praca zdalna obecnie odbywa się na zasadzie ustawy covidowej, a więc działającej na czas określony. Co będzie dalej? Jakie zamiary ma ministerstwo? To zjawisko wydaje się raczej trwałe, bo wiele instytucji i wielu pracodawców doszło do wniosku, że część swoich pracowników może w ten sposób zatrudniać.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Bardzo proszę o odpowiedź.

**Sekretarz stanu w MRiPS Anna Schmidt:**

Może tylko jedno słowo wstępu i oddam głos pani dyrektor. W MRiPS są prowadzone prace nad ustawą, która do Kodeksu pracy wprowadzi w sposób permanentny, czyli na stałe, formułę pracy zdalnej, ale o tym może szczegółowo powie pani dyrektor.

**Dyrektor departamentu MRiPS Ewa Flaszyńska:**

Tak, bo teraz w k.p. mamy taką formę pracy jak telepraca. Natomiast praca zdalna, jak pan powiedział, faktycznie jest wprowadzona ustawą covidową z 2 marca ubiegłego roku. Obecnie trwają konsultacje ustawy o pracy zdalnej, która zmieni k.p. i wprowadzi do kodeksu zapisy dotyczące pracy zdalnej.

Natomiast jeśli chodzi o pytanie, jak jest w innych krajach, to bardzo zależy i porównywanie… Zresztą państwo to też wiedzą z mediów, że to się zmienia w zależności od sytuacji epidemiologicznej w poszczególnych krajach, które przyjmowały różne instrumenty, jeśli chodzi o sytuację związaną z pandemią COVID–19. Natomiast te dotyczące rynku pracy w ogóle czy europejskich rynków pracy były bardzo podobne jak w Polsce. Czyli wszystkie kraje przyjęły bardzo podobne instrumenty, choć może mniej środków przeznaczyły, bo np. w Hiszpanii był taki instrument jak u nas świadczenie postojowe, które Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacał, ale nie było tak wielu instrumentów jak w Polsce. Stąd np. Hiszpania, gdzie jest bardzo rozwinięty sektor turystyczny, który ucierpiał przez covid, ma tak wysokie bezrobocie, bo dochodzące do 16%.

Dlatego po prostu, jak porównujemy te instrumenty, to widać, że np. Polska wprowadziła różne instrumenty i bardzo dużo środków finansowych przeznaczyła na ochronę miejsc pracy. To widać, jeśli porównujemy to z innymi krajami.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

**Ekspert do spraw rynku pracy w Departamencie Pracy Konfederacji Lewiatan Monika Fedorczuk:**

Dzień dobry państwu. Monika Fedorczuk, Konfederacja Lewiatan.

Szanowni państwo parlamentarzyści, pani minister, pani dyrektor, mam pytanie o drugą stronę rynku pracy, bo my bardzo często, opisując rynek pracy, mówimy o bezrobociu. Tu faktycznie sytuacja jest dobra. Można śmiało powiedzieć, że tarcze antykryzysowe spełniły swoją rolę.

Natomiast jako przedstawiciel organizacji pracodawców chciałam zwrócić państwu uwagę, że coraz częściej w badaniach firmy jako barierę w dalszym rozwoju, a nawet w zakresie możliwości wywiązania się z już zawartych kontraktów podają brak pracowników. Po prostu mamy zmniejszające się zasoby siły roboczej ze względu na demografię. Było też dzisiaj chyba drugie czytanie ustawy o cudzoziemcach. Patrzę na panią dyrektor, bo wczoraj spotkałyśmy się na posiedzeniu Komisji. Tutaj prognozujemy pewną poprawę.

Natomiast moje pytanie jest takie. Była zapowiadana ustawa o rynku pracy, która miała zwiększyć zakres obowiązków powiatowych urzędów pracy również o aktywizację osób aktualnie biernych zawodowo. Te osoby są bardzo potrzebne w tej chwili w przedsiębiorstwach jako aktywni pracownicy. Czy w tej sprawie są prowadzone jakieś prace? Jeśli tak, to kiedy można spodziewać się, że tak powiem, widocznych efektów?

**Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o odpowiedź.

**Dyrektor departamentu MRiPS Ewa Flaszyńska:**

Ponieważ, jak państwo wiedzą, zmienił się organ i dział Praca przez 11 miesięcy był w Ministerstwie Rozwoju, Pracy i Technologii, a teraz w sierpniu wrócił do MRiPS, to musieliśmy również jakby na nowo przygotować założenia do ustaw. Właściwie zadecydowaliśmy, że będą to trzy ustawy.

Pierwsza to ustawa o wspieraniu zatrudnienia. Druga to ustawa o zatrudnieniu cudzoziemców, ale nie ta, która teraz idzie z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji, bo to będzie inna, chociaż oczywiście będzie zawierała podobne przepisy i pewnie będzie się zazębiała w kilku zakresach. Trzecia jest ustawa o umowach zawieranych w sposób elektroniczny przez niektóre podmioty.

Jesteśmy teraz na takim etapie, że przygotowujemy wniosek o wpis do wykazu, ponieważ rozmawialiśmy z panią minister i zmieniliśmy niektóre założenia, jeśli chodzi o to, co ma być w tych ustawach. Też MSWiA nam o tyle pomogło, że właśnie ta ustawa, o której pani mówi… Wczoraj odbyło się pierwsze czytanie, a dzisiaj jest drugie. Do ustawy o cudzoziemcach dopisaliśmy część zmian upraszczających dopuszczanie do polskiego rynku pracy obywateli sześciu krajów wschodnich. W związku z tym część rzeczy już po prostu nam ta ustawa umożliwi teraz. Do tego oczywiście musimy przygotować systemy teleinformatyczne, ale jesteśmy w trakcie.

Natomiast odpowiadając już na pytanie, faktycznie pracujemy nad tym, żeby urzędy pracy mogły zająć się niewykorzystanymi zasobami na rynku pracy, czyli np. osobami biernymi, których faktycznie jest w Polsce dużo. Szacujemy, że ponad 4 mln to są takie osoby, które na rynek pracy mogłyby wrócić, gdyby z nimi popracować, odpowiednio je zaktywizować, przygotować im odpowiednie instrumenty.

**Przewodniczący poseł Grzegorz Matusiak (PiS):**

Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś? To dziękuję bardzo. Szanowni państwo, zamykam dyskusję.

Zamykam posiedzenie. Zapraszam na następne. Dziękuję bardzo.